
Wstęp : (r)ewolucje telewizyjne

Panoptikum nr 10 (17), 6-8

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wstęp: (r)ewolucje telewizyjne

Wydaje się, że w zasadzie każda refleksja nad telewizją będzie obecnie nabierała charakteru historycznego, nawet jeśli dotyczy zjawisk najnowszych. Samo medium ulega bowiem tak głębokiej transformacji, że staje się czymś innym niż tradycyjnie rozumiana telewizja. Tego typu przeobrażeniom towarzyszą zwykle rozmaite problemy terminologiczne i metodologiczne. Obrazuje je na przykład przejście od tradycyjnego Williamsowskiego modelu masowego przepływu, ku wariantowi „wydawniczemu”, przypominającemu raczej bibliotekę lub księgarnię treści audiowizualnych¹. Stąd – choć rozpatrywana globalnie, na skalę społeczeństw (paradoksalnie, podczas gdy oferta programowa telewizji rozrasta się, statystyczna ilość czasu spędzanego przed telewizorem pozostaje na tym samym poziomie bądź spada) – telewizja wciąż stanowi medium dominujące, jednak wzorce jej użytkowania, szczególnie wśród młodych ludzi, zmieniają się, i to niejako w dwóch obszarach. Odbiornik telewizyjny przestaje spełniać wyłącznie rolę medium telewizji, zaczyna zaś przejmować funkcję monitora (z dostępem do Internetu, gier video, etc.), a jednocześnie treści oryginalnie telewizyjnie (cokolwiek to znaczy) zyskują nowe kanały funkcjonowania i to one decydują o tym, że młodzi w ogóle sięgają po telewizję. Jak pokazują badania nad sposobem użytkowania mediów przez młodych ludzi w Polsce i na świecie, nowa generacja użytkowników mediów ma potrzebę kontroli nad treścią, a zarazem możliwości wyboru momentu i kontekstu jej oglądania, jak również komentowania, wpływania, współtworzenia². Nie będą więc oni sięgać po pilota – atrybut tradycyjnego modelu telewizji, a raczej po myszkę.

Spora część materiału w numerze jest więc nieprzypadkowo poświęcona treściom, bo to one poddają się analizie, są namacalne, ale jednocześnie one stają się przedmiotem świadomego i aktywnego, a także często kontrolowanego odbioru. Cyrkują one w przestrzeni postsieci, telewizji opisywanej przez kategorię «*narrowcastingu*» czy nawet, jak wskazują niektórzy badacze, kolejnego etapu w cyrkulacji treści telewizyjnych, czyli «*slivercastingu*» – nadawania niszowego³. Radykalność tych zmian bywa różnie ujmowana, zależnie od przybranej perspektywy, od proroków rewolucji platform cyfrowych, konwergencji, transmedialności, po głębokich sceptyków widzących w opisanych wyżej zjawiskach zaledwie marginesy, czy też peryferia funkcjonowania telewizji jako medium masowego. To właśnie jako tradycyjne kontrolowane medium masowe jest ona w stanie zaspokajać potrzeby ludzi żyjących w nowoczesnych społeczeństwach: może spełniać rolę platformy dostarczania informacji oraz medium transmisji wartości i norm kulturowych, a tym samym również przejmować funkcję przestrzeni negocjacji tożsamości. Trudno w tym momencie rozstrzygać wiążąco o stopniu radykalności tych zmian, tym bardziej, że występują tu znaczące różnice pokoleniowe, jednak przywiązanie do

pewnych rytualnych praktyk związanych z oglądaniem telewizji faktycznie nie daje się wytłumaczyć względami wyłącznie praktycznymi. Za przykład niech posłuży mi tutaj telewizyjna prognoza pogody: jest to istotny element każdej ramówki telewizyjnej, a dla wielu odbiorców oglądanie wieczornej prognozy pogody na następną dzień pozostaje rytuałem, którego nie zastąpi skorzystanie z pogodowego widżeta na ekranie smartfona.

Prezentowany numer tematyczny „Panoptikum” zahacza o wszystkie powyższe kwestie: pojawiają się w nim analizy treści tradycyjnych i nowoczesnych, refleksje nad zmianami technologii obiegu, ale też nad kulturową symboliką telewizora jako przedmiotu. Numer otwierają dwa ważne przekłady często cytowanych pozycji reprezentujących dwa bieguny spektrum badań nad telewizją i telewizorem. Pierwszy z nich to esej klasyka badań nad telewizją, Johna Hartleya, o znaczącym tytule *Jakie są pożytki z badania telewizji?*, nawiązującym do klasycznej pozycji w tradycji studiów kulturowych, a mianowicie książki Hoggarta *The Uses of Literacy*. Esaj Hartleya ma charakter meta-teoretyczny, jego zasadnicza problematyka obraca się wokół telewizji jako przedmiotu badań studiów kulturowych. Z kolei tekst Davida Boynsa i Desiree Stephenson *Rozumienie telewizji bez telewizji: studium na temat zawieszzonego oglądania telewizji* nie dotyczy telewizji czy jej badania, a odbiorców i ich relacji z telewizorem jako przedmiotem, takie zaś postawienie problemu paradoksalnie pozwala ujawnić zasadnicze cechy telewizji jako medium.

Następnie problematyka numeru przesuwają się w kierunku zagadnień związanych z tradycyjnymi funkcjami telewizji oraz aspektami telewizji jako technologii. Analiza serwisów informacyjnych autorstwa Chacińskiej wpisuje się w triadę edukacja – informacja – rozrywka, która z punktu widzenia praktyk telewizyjnych, z nielicznymi wyjątkami, pozostawała nawet w najlepszych czasach raczej w sferze postulatów niż rzeczywistości. Analiza Chacińskiej ujawnia różnice kulturowe, ekonomiczne i polityczne w realizacji funkcji informacyjnej oraz postępująca, choć wcale nie zaskakująca tendencja do komercjalizacji telewizji publicznej. Podobne refleksje odnajdujemy u Dody-Wyszyńskiej: telewizja opisywana w kategoriach symulacji, pustych przepływów i zachęty raczej do „trans-” niż do „misji”. Z kolei Ilnicki proponuje wykorzystać do opisu transmisji telewizyjnej kategorie zapożyczone z pasożytniczej teorii kultury Serresa.

Kolejny, największy dział numeru, poświęcony jest serialom – jak by na to nie patrzeć, najczęściej oglądanej formie telewizyjnej, zarówno według badań telemetrycznych, jak i pod względem liczby „downloadów” w drugim obiegu. Dział prezentuje pełne spektrum tego meta-gatunku: od tradycyjnych polskich obyczajowych seriali codziennych w ich zaiste niewyemancypowanym wymiarze, przez demitologizacyjne motywy w serialu *Deadwood*, po antybohaterów i odmieńców seriali nowej generacji.

Autorzy tekstów zamieszczonych w kolejnym dziale zwracają się do krytycznego odczytania wybranych konwencji telewizyjnych o zasięgu lokalnym. Pierwsze ujęcie, zaproponowane przez Grełę, ogniskuje się wokół reprezentacji «progresywnego anime» we współczesnej japońskiej produkcji telewizyjnej. Paweł Sitkiewicz rekonstruuje w swoim artykule najistotniejsze konteksty powstania animowanej serii filmów o Bolku i Lolku oraz wyjaśnia powody braku kontynuacji cyklu we współczesnej polskiej telewizji. Artykuł Zająca stanowi, tymczasem, swoisty przegląd najważniejszych form eseju wizualnego, emitowanych głównie w latach 70. i 80. przez stacje brytyjskie, francuskie i niemieckie.

Dział ostatni, poświęcamy złożonym relacjom między kinem a telewizją, począwszy od trzech filmowych obrazów telewizora jako przedmiotu i medium konstatawanych przez Konefała, przez temat niejako odwrotny: reprezentacje kina w telewizji, i to

w kontekście rzadko przywoływanym w polskiej literaturze przedmiotu – a mianowicie „britcomu” – w eseju Julii Gierczak, po oryginalną propozycję odczytania usankcjonowanego już przez historię kina nurtu czechosłowackiej „nowej fali” od strony jego związków z wielopłaszczyznowo lokalizowanymi praktykami telewizyjnymi, autorstwa Grażyny Świętochowskiej.

Wydaje się, że nie ma ciekawszego czasu, żeby pisać o telewizji niż właśnie teraz, kiedy medium to stoi na rozdrożu, a my jako badacze doświadczamy swoistego kryzysu paradygmatu tak badania telewizji, jak i codziennego, potocznego użytkowania tego medium.

Redakcja

Przypisy

- ¹ Zob. np. A. Lotz, *Zrozumieć telewizję u progu ery postsięci [post-network era]*, W: *Zmierzch telewizji? Przemiany medium. Antologia*, red. T. Bielak, M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2011.
- ² W Polsce zjawisko to omówione zostało w raporcie *Młodzi i media* (wyciąg opublikowany w „Kulturze Popularnej” 2010, nr 27, s. 4-65); natomiast w kwestii trendów światowych, zob.: D. Tapscott, *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, przeł. P. Cypryański, Warszawa 2010.
- ³ O «slivercastingu» pisze między innymi W. Uricchio, *Era broadcastu i jej konteksty. Naród, rynek, ograniczenie*, przeł. T. Markiewka, W: *Zmierzch telewizji? Przemiany medium. Antologia*, red. T. Bielak, M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2011.